

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 2476/17 z powództwa Kancelarii (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko J. R. i A. R. o zapłatę kwoty 620 zł Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiodła strona powodowa, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. 488 § 2 k.c. w zw. z art. 353 (1) k.c. oraz w zw. z art. 58 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zastrzeżenie w umowie zlecenia uprawnienia do powstrzymania się od dokonania czynności dla dającego zlecenie jest sprzeczne z naturą zlecenia a zatem nieważne na podstawie art. 58 § 1 kc podczas gdy umowa zlecenia może stanowić umowę wzajemną, a zatem strony mogą zastrzec uprawnienie wynikające z art. 488 § 2 k.c.;
2. naruszenie prawa materialnego tj. 744 k.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że swoboda stron w sposobie kształtowania terminu płatności wynagrodzenia oraz konsekwencji związanych z niewywiązaniem się z tych terminów oznacza jedynie, że zleceniobiorca może wyłącznie wykonać zobowiązanie bądź wypowiedzieć umowę, podczas gdy strony mogły w dowolny sposób ukształtować termin płatności a niewywiązanie się z tych postanowień uprawniało zleceniobiorcę do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego w myśl postanowień umownych uzgodnionych między stronami;
3. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że powód podjął wyłącznie jedną czynność w sprawie pozwanych tj. wystosowanie do wierzyciela pozwanych pisma z 9 listopada 2016 r., podczas gdy powód podejmował także inne czynności drogą mailową i telefoniczną a stosowna informacja o tych czynnościach znalazła się w piśmie powoda z 14 września 2017 r.
4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 385 (1) § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie, że postanowienia umowne nakładające na pozwanych obowiązek zwrotu kosztów monitu są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz rażąco naruszają interes pozwanych w sytuacji, gdy powód dochodzi rzeczywiście poniesionych kosztów związanych z dochodzeniem od pozwanych należności, a podjęte przez niego działania były słuszne i uzasadnione. Tym samym obowiązek zwrotu kosztów monitu nie może być uznany za sprzeczny z zasadami społecznymi i rażąco naruszający interes pozwanych
5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że obowiązek kosztów monitu stanowi niedopuszczalne zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego w sytuacji gdy obowiązek ten dotyczy pokrycia rzeczywiście poniesionych kosztów związanych z podejmowaniem wobec pozwanych działań windykacyjnych i nie jest zastrzeżony w oderwaniu od poniesionej przez powoda szkody jak ma to miejsce w przypadku określania kary umownej.

Wobec podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli

sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie że powód podjął wyłącznie jedną czynność w sprawie pozwanych tj. wystosowanie do wierzyciela pozwanych pisma z 9 listopada 2016 r. Podkreślić należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza by powód podejmował jakiegokolwiek inne czynności w sprawie pozwanych poza jednym lakonicznym pismem z 9 listopada 2016r. W piśmie z dnia 18 września 2017 r. powód powołuje się na korespondencję mailową w sprawie pozwanych jednakże w żaden sposób nie wykazuje tej okoliczności przez chociażby załączenie wydruku maili.

Zaskarżone rozstrzygnięcie oparte zostało na wykładni zapisów umowy obejmującej prowadzenie negocjacji w zakresie spłaty zobowiązań kredytowych, jaką pozwani zawarli z powodem – Kancelarią (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. W ramach tej umowy powód zobowiązał się do świadczenia usług, polegających na prowadzeniu negocjacji, wynikiem których ma być wypracowanie porozumień w zakresie spłat wskazanych przez zleceniodawcę oraz reprezentacja strony w sprawach dotyczących tych zobowiązań (§ 1 umowy). Strony umówiły się, że zryczałtowane wynagrodzenie pokrywające wszelkie koszty podejmowanych działań wypłacane będzie w 6 miesięcznych ratach wg wzoru: 300 zł brutto x ilość zleconych spraw (§ 7 umowy).

Rację ma skarżący, że Sąd I instancji wadliwie przyjął, że zawarta pomiędzy stronami odpłatna umowa zlecenia nie jest umową wzajemną. Pomimo wadliwego uzasadnienia wyrok Sądu Rejonowego odpowiada jednak prawu, gdyż roszczenie powoda powinno być rozpoznane z uwzględnieniem art. 5 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zasady współzycia społecznego należą do kategorii klauzul generalnych, dzięki którym po pierwsze możliwa jest indywidualizacja rozstrzygnięć opartych na przepisach prawa, które z natury mają formę ogólną, po drugie możliwe jest łagodzenie rygoryzmu prawa oraz po trzecie zapewniają normom prawnym dostateczny stopień elastyczności. Art. 5 k.c. dotyczący nadużycia prawa podmiotowego należy do grupy przepisów, w których naruszenie zasad współzycia społecznego spotyka się z dezaprobatą ze strony ustawodawcy, w tym sensie, że wiąże on ujemne skutki z takim zachowaniem. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2011 r., II CSK 494/10, zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy, przez co w takim właśnie całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które ten przepis ma na względzie. Brak takich klauzul mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie zgodnych z prawem, ale w konkretnych sytuacjach niesłusznych, ponieważ nie uwzględniających w rozstrzyganych przypadkach uniwersalnych wartości składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej lecz i materialnej. Obowiązkiem sądu jest określenie, czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy można uznać, że postępowanie strony jest naganne z punktu widzenia konkretnej normy etycznej (narusza konkretną zasadę współzycia społecznego). Niewątpliwie przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, a ostatecznej oceny zachowania z punktu widzenia tych zasad powinien dokonać Sąd, zatem jego obowiązkiem jest określenie, czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy można uznać, że postępowanie strony jest naganne z punktu widzenia konkretnej normy.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba uznać, że żądanie przez powoda opłaty miesięcznej w łącznej kwocie 620 zł - za czynności które w istocie sprowadzają się do przygotowania jednego półstronicowego pisma - stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Jak wynika z całokształtu okoliczności pozwani są osobami zadłużonymi i nieradzącymi sobie ze spłatą zobowiązań. Wykorzystanie tej sytuacji przez powoda i domaganie się tak wysokiej zapłaty za lakoniczny „wniosek” jest naruszeniem zasady uczciwego postępowania i jako takie nie korzysta z ochrony prawnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną

.